



33488

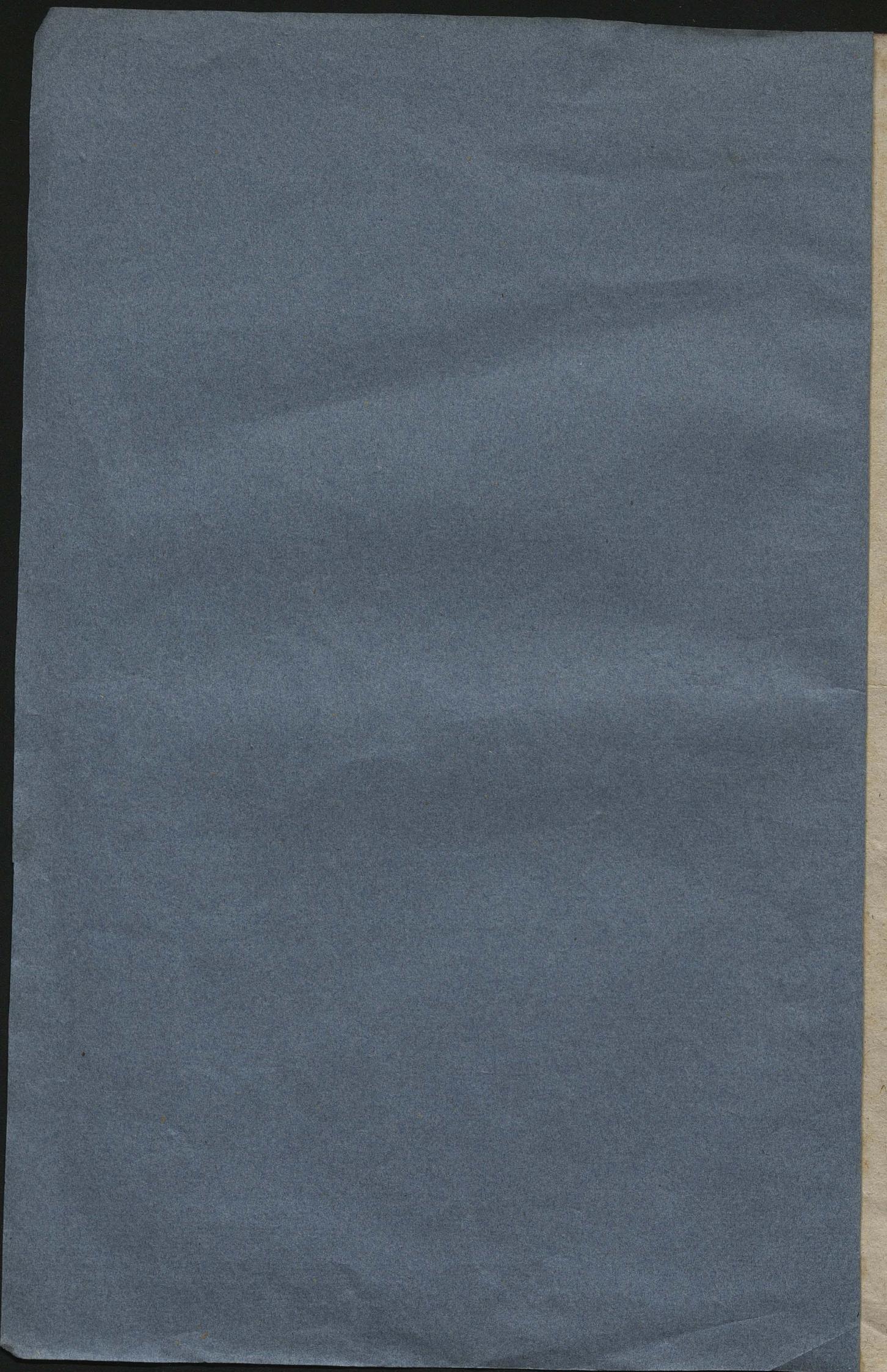
diploma

III Mag. St. Dr. P

L. Rec.

Augusta II. Manifest datowany w Krakowie
data 6 września 1697.

Hit 4230.



AUGUST II.

Z Bożey Láski, Obrány Krol Polski, Wielki
Xiążę Litewski, Ruśki, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Kijo-
wski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflántski, Smoleński,
Siewierski, y Czerniechowski. Dziedźiczny Xiążę Saški,
Juliácki, Kliwski, Gor, Angryiski, y Westfálski, Páństwá
Rzymskiego ArcyMárszálek, y Xiążę Elektor, Lándgra-
biá Thuryngu, Márgrábiá Miśniński. Także Wyższy y Niż-
szy Luzacyey Burgrábia, Mágdeburški Hrábiá, Xiążę
Henneberški, Hrábiá Márchiey, Ráwenszbergu,
y Bárto. Pan ná Ráwenszteynie.

BIBLIOTHECA
UNIV. IAC. ELL.
CRACOVIENSIS



Szem w obec y kádemu z osobná komu o
tym wiedzieć bedzie należalo, osobliwie Prze-
wilebnym, Wielebnym, Iásnie Wielmožnemu,
Wielmožnym, Vrodzonym, Dygnotárom,
Vrzédnikom, y wszytkiemu Rycerstwu Koro-
ny Polskiey y W. X. Litewskiego uprzejmie y
wiernie Nam miłym, tym Manifestem Nászym
oznáymuiemy. Kiedy do tych czás ieszcze
zápamiętálá nád Oyczyną swoją závžietość, nie tylko że się *adhibi-*
tis omnibus remediis, ktore się tylko ábo *in amore tranquillitatis publicae*,
ábo *in Clementia & liberalitate Nostra* znaydowáły, učiszyć y uspoko-
ić nie dálá, y owszem w wiékta ielzcze zábrálá się śmiálosć, gdy
wszytkie *actus Liberæ Electionis Nostræ infringere & pessundare* uśiliuie,
prześládując Nas y sławę Násze, nie tylko obelżywemi pismámi: (lubo
te *contemptu magis, quād responso digna iudicavimus*) ále nád to ieszcze
& extremis mediis kiedy ná Zieždzie Wárszawskim *præsumptuoſo auſu*
Xięciá Prymásá *ad cruenta* tylko *& libertati infesta* złożonym, obrála
sobie *Capita Seditionis*, ktoreby bunc furorem clasicum, exosum & ex-
crabile *Nomen* Rokožu rzadzily y wyprowádzily go ná sámę Klęskę
y Ruinę Rzeczypospolitey, aby Nas w Powadze, Fortunie, y Sławie
rowno z tymi poniżyć, ktorzy Nas z Woli Bożey przez wolne głosy
swoje obráli zá Krolá. Gdy tedy tákowa *exurgit fœuities*, že wszy-
tkie cále uspokoienia swego odrzuciwszy sposoby, iuż się y ná sám ho-
nor Nász zámierzyłá, y cále Nas y wszytkich tych, ktorzy z Námi
trzymája *pro Hostibus* declarowálá. Mánifestuimy się przed Bo-
giem y wszytkimi Stánámi Rzeczypospolitey y W. X. Litewskiego,
á ná ostátek y przed cálym świátem, ktoremu *sinister rumor sapius fal-*
sa loquitur, aby wízlycy widzieli y wiedzieli y sądzili, *lure ne ē an injuriā petimur*. Naprzod, nie co Nas inszego do tey przywiodło kon-
kurrencyey, ieželi nie æstimácyia sámá *Generosi & Heroici Regni & sus-*
currensi cupido, aby te, od tego Nieprzyjaćielá rátowaćc, z ktorym,
iešli Nam było y o cudze Páństwá miło woiováć, toć pogotowiu o
swoie, y o te, ktore nám *non sors obtulit*, ále szczegulny fávor y áffekc
Ciuium.

Civium. Nieszukaliśmy jednak *longis & illicitis studiis*, rocznymi Faktyami, skrytemi Praktykami, *Dolosis artibus*, *Criminationibus* Kandydów, Tronu tego, ale *gloriosis conatus*, ogłosiliśmy się wcześniej Xciu Prymasowi, y od niego *illicita* wielkie do tego odebrawszy, iako na to authenticzne manu dowody. W samym tylko Pánu Bogu pierwsze zalozywizy nadzieie, wszyscy potem na laskę y wolne głosy Stanow Rzeczypospolitey y W. X. Litewskiego puścili. że tedy *fauentiori Cælo* wszystkie niemal Woiewodztwá zgodnie się na Nas skłoniły, *& in Campo Electorali* Przewielebnego Biskupá Kujawskiego prosiły, aby Nas *practicato olim exemplum, ex voto publico* za Elektá ogłosili, toč nie z uszczerbkiem Wolności, nie z oppressią, nie z krzywdą czyią, to *pignus amoris & gratiae* Stanow Rzeczypospolitey przyjąć się godziło. Ze zas Xiążę Primas contra tot Protestationes calcatis Legibus, *contempto sensu, postposita authoritate* Gornych Woiewodztw, kogo inszego miánował, toč sobie raczey, a nie Nam irasci powinien, że nad poprzedzoną declaracyą swoią, iako nikogo, chybá zgodnie obranego Elektá miánować nie będzie, że nad obligacyją swoię *ad custodiam Legum positus*, pierwszą ranę sam *Libertati inflxit*. Obstatit mu Vrodzony Márzátek Koła Rycerskiego, aby Práwu y Zwyczaiowi krzywdy nie czynił, ale tego nie słuchał, y na koniu siedząc, przy tak licznych kontradykcyach, postarem Elektá swego miánował. Elekcyá zas Násznie nie tylko że Kontradykcyey żadnej nie miała, ale iż Wizyfci uti legitimam uznali, y dopiero *circa solis Occasum*, ktorzy wszystkie *Aetus solenniores* według Práwa záwiera, gdy nic przeciwnego nie było, skutek swojego odebrala, y tamże záraz *Te Deum laudamus* śpiewając, Bogu dzieki oddała. Nad to y w drugi dzień ieszcze wyzły w Pole Woiewodztwá aby się nie zdaly bydż albo *principites*, albo *penitentes affectus*, ale, co raz Nam Pán Bog przeznaczył, na to się żadna wiecsey nie targnęła przekodą, y owzem przy Wielmożnym Plenipotentie Nászym pokazał się *Plausus exultantis Populi*, bo co tylko mogli, strzelby hukiem y trąb głosem, na znak swoiej pokazać radości, to wszyscy honorowi Nálzemu wywiadczyli. Lubo zas odebraliśmy takí affekt y mieliśmy po Sobie *tam numeroſa agmina Civium*, przecież y Plenipotentom y Przyjaciołom Nászym zdało się wszelkich szukac sposobow, iakoby *renitentes* pozyskać *& iungere Ciubus Ciues*. Były *larga & generosa promissa*, były deklarowane wszelkie od Nas Respekty, ale to nic nie pomagało, bo znac inuadiata fides lubo *meliora probabat, deteriora sequi musiā*. Były różne Sessye, były gorące perswazyje, były *per iura amoris in Patriam obtestacye*, ale y te wskorac nie mogły; y z taz przyszlo *ad Paecta Conuenta*, z taz y do wyprawy Poselskieu, którzy Nam *ex sensu & voluntate* Rzeczyptey na Tárnowskich Gorach to obwieszczenie przynieśli, y w przed Nas y przyięgę *super Paecta Conuenta* y Professią *Fidei Romano-Catholicæ* w Kościele Piekárskim na Pograniczu samym odebrali, aniżeli Nam *Instrumentum gratia & affectus publici* wszystkich Stanow Rzeczypospolitey y W.X. Litewskiego oddali. Ciż Nam y mieysce do subsistencyey Nálzey na Łobzowie obrali y do Niego zaprowadzili. Gdzie czas nie mały zmiejsza-

szkawszy, że tam dla desolacyey znaczney *substite* było nie podo-
bna, wiáchaliśmy ná Zámek, ale *non presumptuoſo auſu* bo *preceden-
te Consilio*, y gdy się *in contrarium* żadne Práwo wynáleś nie mogło,
bobyśmy pewnie *iniuria Legis* czynić tego niechcieli, mając to *pro
vinculo primo servare fidem Legibus*. Wczyły Nas przytym práky-
kowane zá Krolá Stefáná Przykłady, že tén wszedł był fortka do
Zamku. á przećię áni to Iemu, áni temu co wpuścili *criminosum* nie było.
Jeślismy też co z sobą ludzi przywiedli, ale tych *partim e dignitate Re-
giā*, *partim e securitate publica*, *partim e Pactis Conventis*, poniewaſz
ſześć tyſięcy ludzi *in prosecutionem woyny trzymać*, kosztem nászym
stringimur, á nie dla innej pewnie przyczyny trzymamy, y to ich skarb
nász, á nieluſzenie ludzkie sustentuie, ná co nikt inny farkać y ſkár-
zyć się nie może, chybá ci tylko, co Nas *per infimulationes* i *invidiam*
do nienawiści ludzkiey podaia. My zás *non irā, non odio, sed amere
nitimur*, wſzelkiemi się stáraiac ſilámi, iáboby się Rzeczpoſpolita cá-
ła uſpokoila. Potrzebowali medyacyey Xiążęcia lego Mości Brán-
debuſkiego, y z tákową deklarácyą, że ná niey przestaną, byle tylko
honor swoj przez nie dźwigneli, ná cosmy nie tylko pozwolili, lecz y
Plenipotencya Násze dali, aby *in virtute* iey tym beſpiecznicy káždy
ſię fundowaſ; lecz y tá záraz ieiktá, y bárzey Nam *armis* grozono,
á niželi o niey co mowiono. Ná oſtatek zázyliſmy Wielmožnych
Káliſkiego y Płockiego Woiewodow, Káſtellaná Chełmińſkiego,
Márfzálká Wielkiego y Podkáncierzego Koronnych, ofiárowaliſmy
ſerce Násze otwarте, zápoſnienie uraz Nászych, á pogotowiu zemsty
jákiey, y co tylko do ukontentowania podać ſię mogło; á tym celem
jednym, aby Nas wſytkich tandem jedno zlaſzyło ognivo: *amor* i
concordia: abyſmy *solas curas obrony Rzeczypospolitey induere* i
exercere mogli. y gotowali ſię wceſnie ná Vindykacya *ablatorum* y o-
debranie Kámieńca, ale kiedy Pan Bog ſzczyrych Prac y zawodow
Nászych nie pobłogosławili, y zostawili ich dotąd *in sensu reprobo cir-
ca tumorem*, i *fastum*, gdy ſię *ad seditiona udai consilia* (iako ſię te iuž
krwią niewinną Vrodzonego Dánowskiego ſkropili) gdy *in vulnera
civium* ſzáble swoje gotuią y ostrza, chcąc *per cladem Gentium* Xiążę-
de Konty Kándydatá ſwego wýſtawić obrawſzy sobie *Generalissimum*
Márfzálká Rokoszowego, y náznaczywszy ná to Prowent Rzeczypo-
ſpolitey, tudzieſz y Nász Krolewski, aby *hoc ſabſidio* swoiej dowodzili
imprezy, *ut fint soli Domini* i *ceteri servi*. Wſzak y Woyská same-
go táká zázyć y w bunt uwieść chcieli przyſięga, aby *etiam cum discri-
mine Libertatis* rowno z nimi trzymało. Ale to zá powaga y stára-
niem láſnie Wielmožnego Káſtelaná Krákowskiego Hetmána Wiel-
kiego Koronnego, á miłośćcia y przytomnoſcia Vrodzonego Łowcze-
go Koronnego, iako Regimentarzá pokazało w sobie *forte* i *inexpu-
gnabile pectus*, i *in Nomen Noſtrum fidem ſuam obſtrinxit*, biorac od Nas
ordynowaną *vigore Pactorum* zasług swoich zapłatę. Záczym uwa-
žaiaſc *hanc mestam faciem rerum* i *atrocem scenam*, ná która tá zápalona
pochodnia iuž prawie *inducitur*, obowiązaliſmy ſię Przeswietnemu Se-
natowi y Przytomnemu Rycerſtwu ſami *ultra Iuratā fide Regiā*, že co-
kolwiek ſkarby à *Maioribus Noſtris* zebrane, cokolwiek wſytká *in u-*

niver-

niversum fortuna Nászá może, cokolwiek tylko vigoru, sił, y ász do
ostátniey krople krwie się w Nas znáyduje, wszytko to ná utrzymá-
nie, naprzod Praw, Wolności, y Prerogatywy Szlácheckiey, ná zá-
wdzięczenie áffektow *Civium*, y ná zálzczyt tych, którzy Nam wier-
nie y žyczliwie *assisunt* w. žycie ochoitie będącmy, abyśmy sławę
zdrowie y fortunę kázdego; ták iáko siebie samych utrzymáli. Zá-
palilá tá *cordialis expressio* Nászá wzáiemnie *corda adstantium*, že iáko
świeckie, ták y Duchowne stany ubiegáły się prawie z wiernością y
žyczliwością swoią; aby nie ugászony nigdy árdor swoj, nie tylko
podziękowaniem jednym, ale y Przyięgą samą, *tanquam signaculo*
wiary, miłości, y wdzięczności ku Nam swoiej wyrázili. Więc nim
tá *clásica Tuba savoria canet*, donośimy Przewielebnym, Wielebnym,
Jáśnie Wielmożnemu, Wielmożnym y Vrodzonym Dygnitarzom,
Vrzednikom, y calementu Rycerstwu ták w Koronie, iáko y w Wielkim
Xięstwie Litewskim zostáiacemu, tē nieszcześliwość Rzeczypospoli-
tey; Mánifestuimy się przed Pánem Bogiem, żeśmy wszytko to czy-
nili, co ieno rozum álbo możność kazály, aby iákimkolwick kształ-
tem tey záwiętości wygodźić, álbo iá ukontentowáć. Nie przestá-
iemy ieszcze Łáską, Clemencyą, Respektami, y hoyną Ręką pracowáć,
byle się tylko *suavia, lentaq, media* nádáły, y wrociły Nam powszechną
zgode, konfidencyą, y miłość: bo te sa *prima* nie tylko *Regum solatia*,
ale *U firmamenta Regnorum*, y w niwczym bárzey korzystać niechce-
my, tylko *ut sint Nobis mutua ligamenta amoris*. Ježeli zás uporne ser-
ca w záwiętości swoiej nieprzelomane nie spuszczają nic *de ferocia*, z-
drowey rády nie przyjmą, Oycowską pogárdzą propençią, toć iuż in-
szej nie mamy nádzieje, tylko się udáć *ad Praedium Electoris Populi*, do
niewygáślej owej Stáropolskiej cnote, ktorá iáko Nas ná Tronie tym
przez wolne głófy swoie mieć y osadźić chciála, ták aby y dáley *be-
roicā manu sua trzymálá y zászczycálá*. Nie szukamy zkąd inąd sub-
fidia: bo temu *Generosa pectora Civium* same przez się zdolája, y wyrázia-
factis fortibus, że iáko Páná sobie obieráć, ták y utrzymać umieją, aby
świat y potomność widziála, że *non omnia, apud veteres meliora*, y že
iáko Stepháná y Zygmuntá, Wáši utrzymáli przodkowie, ták uprzey-
mości y wierności Wáše ubitym od nich ślákiem, mestwá y cnote
poydziecie, y nie dacie, w Osobie Nászey, sławie swoiej, á w niey y
Wolnościom samym upádáć. Ktory to Mánifest Ręka Nász, Pod-
pisany, Pieczęcia ná ten czás Pokoiową utwierdzić, a po Grodach, y
Páráfiách publikować Roškazálismy. Działo się w Krakowie Dniá
VI. Miesiąca Wrześniá. Roku Pánskiego, M. DC. XC. VII.

z do
má
záz
vier
awę
Zá
áko
ja y
lko
ulo
im
m,
m,
im
oli
y-
al
rá
ć,
nă
ia,
e-
r-
z
n-
o
m
e-
a
y
e-
y
y

